Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zr. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiéj obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiéj przyjmuje tylko frankowane listy.

Sobota | N^ro. 19. | 13. lutego 1847.

Przegląd artykułów.

Wiadomości zagraniczne: Stany Zjednoczone Ameryki Północnéj: Ciągły stan wojny z państwem Mexykańskiem.

Hiszpanija: Przesilenie ministeryjalne. — Kwestyja zaślubień ma być Kortezom przedłożona.

Anglija: Czynności parlamentu. — Propozycyje ministeryjalne w Irlandyi dobrze przyjęte. — Skonfiskowanie okrętu dla junty w Oporto przeznaczonego.

Francyja: Poprawka w izbie deputowanych do 3go §. adresu. — Ciągłe rozruchy po departamentach i środki zaradcze rządu.

Prusy: Rozporządzenie królewskie co do rozwinięcia stosunków stanowych.

Nowiny.

Wiadomości handlowe i przemysłowe: Handel Odesy w roku 1846.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Stany Zjednoczone Ameryki północnéj.

Z Nowego Jorku dnia 9. stycznia. Prezydent Stanów Zjednoczonych przesłał d. 20. grudnia z. r. Wasyngtońskiemu kongresowi poselstwo, w którém zaleca, aby na cały czas wojny z Mexykiem, mianowano jeneralnego naczelnika, któryby armijami rzeczypospolitéj dowodził. Oświadcza także, iż dla silnego i skutecznego prowadzenia wojny, potrzeba regularne wojsko pomnożyć i znajdujące się dotychczas w jego organizacyi niedogodności usunąć. W Nowym Jorku otrzymano wiadomości z teatru wojny, które zapowiadały, że wkrótce nastąpi mocne starcie się z nieprzyjacielem.

Hiszpanija.

Z Madrytu dnia 24. stycznia. Wiadomość, że Król kazał wezwać pisemnie jednego z deputowanych, aby oznajmił kongresowi, że Królowa życzy sobie nowego składu ministeryjum, potwierdza się zupełnie, i rzuca jak największe światło na położenie tronu, ministeryjum i na mechanizm udoskonalonego na wzór francuzki przez hiszpańskie ręce reprezentacyjnego rządu. Ministrowie, ci domniemani obrońcy godności tronu, którzy niedawno obeszli się z Olozagą jako ze zdrajcą stanu, niewahali się bynajmniéj dać Królowi wczoraj w uznanym swym organie *Imparcial* ostréj nauki. Chociaż więc widocznie poróżnili się oni z koroną i z narodowem zastępstwem, jednakże postanowili nieustąpić dobrowolnie. Mówią nawet powszechnie, że oni dla dogodzenia życzeniom francuzkiego dworu, przedłożą Kortezom wniosek do ustawy, na mocy którego w razie bezdzietnego zejścia z tego świata Królowéj Izabeli, mają być wyraźnie uznane prawa księżnéj Montpensier do hiszpańskiego tronu. Jasną jest rzeczą, że ta pogłoska jest bezzasadną.

—— dnia 27. stycznia. Na onegdajszém posiedzeniu Kortezów wniósł pan Cortina, w połączeniu z kilkoma progresistowskich deputowanych, tę prepozycyję, aby ministrowie przedłożyli wszystkie do zaślubienia Królowéj i księżnéj Montpensier ściągające się papiery. Sądzą powszechnie, że kongres zezwoli na tę propozycyję, z któréj może ważne wynikną rozprawy. Pan Guizot rzekł dnia 20. w izbie parów, że te kortezy, które na oba zaślubienia dały swe przyzwolenie, zostały znowu obrane, i że wyrok Hiszpanii wybrał zgromadzenie, ożywione zupełnie tym samym duchem, tym samym sposobem myślenia i należące do tegoż samego politycznego zda-

mia. Zdaje się, że kilką godzinami później dowiedział się pan Guizot, iż właśnie tegoż zgromadzenia pierwszą czynnością było obalić to ministeryjum, które pomienione zaślubienia ułożyło.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu dnia 30. stycznia: Na posiedzeniu izby niższéj dnia 28. oznajmił pan Finch, że będzie zapytywał ministra spraw zagranicznych o urzędową korespondencyję między francuzkim i angielskim rządem względem hiszpańskich zaślubień. — Na zapytanie pana Hume odpowiedział lord Palmerston, iż mocno ubolewa, że jeszcze niemoże przedłożyć izbie wszystkich dotyczących Krakowa papierów, co jednakże, jak się spodziewa, wkrótce nastąpi. Wprzód potrzeba porozumieć się z reprezentantami obcych mocarstw co się tyczy ogłoszenia pomienionych korespondencyj.

Na posiedzeniu Izby wyższéj d. 29. zapytał Aberdeen czy rząd zamierza przedłożyć izbie odpowiedź francuzkiego rządu na ostatnią depeszę lorda Palmerstona; wrównym czasie oświadczył dobitnie swoje zdanie, iż już czas jest położyć koniec téj korespondencyi, która tylko do najprzykrzejszych skutków przywieść może. — Lord Lansdowne odrzekł, że lordowi Palmerstonowi oznajmiono wprawdzie pomienioną depeszę, ale nie otrzymał on jeszcze jéj odpisu. Skoro rząd odbierze ten odpis, wtedy rozważy, czy takowy izbie oznajmić; zresztą może on zapewnić, że rząd nie myśli zataić żadnego faktu, który się téj korespondencyi dotyczy. — W izbie niższéj zapytał tegoż dnia pan Finch ministra spraw zagranicznych, czy otrzymał od pana Guizota odpowiedź na swoję notę z dnia 8. stycznia, i czy zamyśla odpis jéj przedłożyć izbie? — Lord Palmerston odrzekł, że onegdaj przybył do niego francuzki ambasador i dał mu do przeczytania odpowiedź, którą później izbie przedłoży.

Obszerne propozycyje ministrów na korzyść Irlandyi znalazły w Dublinie bardzo pomyślne przyjęcie i wywarły wpływ nawet na targowicę zbożową. Tylko na to się uskarzają, że zapomoga na zakupienie siewnego ziarna ma być ograniczoną na 50,000 funtów szterlingów; jest to summa która zaledwo wystarczy na zasianie jednego morga w każdéj baronii irlandzkiéj, a którą przynajmniéj w pięcioro pomnożyć trzeba, aby pożytek przyniosła. Wszelako w ogóle otrzymują te propozycyje pochwałę, zwłaszcza gdy słychać, że lord John Russell nie jest od tego, by się do żądania lorda Stanleya tudzież innych o zapomogę dla irlandzkich kolei żelaznych nie miał przychylić. Z doniesień z głębi Irlandyi okazuje się, że i tam, równie jak w Dublinie, ceny zboża i żywności w ogóle spadać zaczynają. Zdaje się że w Kork panowała obawa, aby niewybuchły wielkie rozruchy, gdyż ostatniemi dniami przybył wiejski lud w wielkich masach do miasta i z hałasem żądał chleba albo roboty.

Dziennik *Globe* donosi, że właśnie teraz skonfiskowano na Tamizie okręt, który miał na swym pokładzie przeznaczoną dla junty w Oporto i za pośrednictwem znanego portugalskiego domu w starem mieście *City* zakupioną ilość broni.

Francyja.

Z Paryża dnia 1. lutego. Dziś rozpoczynają się w izbie deputowanych rozprawy nad wnioskiem do adresu. PP. Billault i Dufaure dodali do trzeciego paragrafu dotyczącego hiszpańskich zaślubień, następującą poprawkę: »Jeżeli z powodu tego wypadku okazało się między Twoim rządem a rządem sąsiedniego narodu niejakie rozdwojenie w zdaniu, tedy Francyja upoważniona jest liczyć na to, że dobre stosunki znowu powrócą i że ani jéj interesa, ani godność na tem cierpieć nie będą.«

Słychać, że naczelnikom różnych dywizyj wojskowych wydano rozkaz, aby zwołali wszystkich, na sześć miesięcy, jak zwykle na urlop puszczonych żołnierzy. Po departamentach zachodnich, w głębi kraju i w południowo-zachodniéj stronie trwają jeszcze ciągle rozruchy. Wniosek do ustawy, którym dla pomnożenia czynnego stanu armii w głębi kraju zażądano 4,501,384 franków, wywołał w biurach izby deputowanych żywe rozprawy, jakoż mianowano komisyję z tem poleceniem, aby w swem sprawozdaniu wyraziła życzenie, by temu rozporządzeniu nadano tylko tymczasowy charakter.

Prusy.

Z Berlina d. 3. lutego. Wydany czwarty oddział zbioru ustaw, zawiera co następuje:

Rozporządzenie co do urządzeń stanowych.

»My Fryderyk Wilhelm, z Bożéj łaski, Król Pruski i t. d. i t. d.

»Oznajmiamy i podajemy niniejszém do wiadomości publicznéj, że od objęcia Naszego rządu, zwracaliśmy ciągle szczególniejszą Naszę staranneść na rozwinięcie stanowych sto-

sunków w Naszym kraju. — Uznajemy w téj sprawie jedno z najważniejszych zadań poruczonego Nam przez Boga królewskiego powołania, w którém dwojaki zamiar jest Nam wytknięty, to jest: utrzymanie wnienaruszalności dla Naszych następców w rządzie, praw, godności i potęgi odziedziczonéj przez Nas od Naszych świetnéj pamięci przodków korony, i oraz nadanie wiernym stanom Naszéj monarchii téj działalności, która zgodnie z pomienionemi prawami i właściwemi stosunkami Naszéj monarchii, pomyślną przyszłość ojczyźnie zabezpieczyć może. — Z tego względu, budując ciągle na nadanych przez Naszego w Bogu spoczywającego Ojca Jego Mości ustawach, a mianowicie na rozporządzeniu o długach państwa z dnia 17. stycznia 1820 i na ustawie względem urządzenia stanów prowincyjalnych z dnia 5. czerwca 1823, postanowiliśmy, co następuje:

1) Ilekroć potrzeby państwa wymagać będą albo nowych pożyczek, albo zaprowadzenia nowych, albo téż podwyższenia zaprowadzonych już podatków, zgromadzimy około Siebie prowincyjalne stany monarchii na **połączony sejm**, w celu żądania **dla piérwszych** stosownie do rozporządzenia o długach państwa zastrzeżonego spółdziałania ze strony stanów, i zabezpieczenia Sobie **dla drugich** ich przyzwolenia.

2) Połączony stanowy wydział będziemy odtąd peryodycznie zwoływać.

3) Połączonemu sejmowi a w jego zastępstwie połączonemu stanowemu wydziałowi poruczamy *a)* co do stanowéj narady nad ustawodawstwem to spółdziałanie, jakie było zastrzeżone prowincyjalnym stanom ustawą z dnia 5. czerwca 1823 §. III. nr. 2., dopokąd się powszechne zgromadzenia stanów nieodbywają; *b)* zastrzeżone ustawą z dnia 17. stycznia 1820 spółdziałanie stanów w uprocentowaniu i umarzaniu długów państwa, o ile takowe stanowéj deputacyi dla długów państwa poruczonem niebędzie; *c)* prawo petycyi o wewnętrznych, nietylko prowincyjalnych sprawach.

Wszystko to podług dokładniejszego przepisu rozporządzeń z dnia dzisiejszego:

O utworzeniu połączonego sejmu,

o peryodycznem zwołaniu połączonego stanowego wydziału i jego upoważnieniach, i

o utworzeniu stanowéj deputacyi dla długów państwa. *)

Połączywszy przeto, stosownie do przyrzeczeń Naszego świętéj pamięci Ojca Jego Mości, pobieranie nowych, równie jak i podwyższanie zaprowadzonych już podatków z uzasadnionem w duchu niemieckiéj konstytucyi przyzwoleniem stanów, i dawszy przezto Naszym poddanym szczególniejszy dowód Naszego królewskiego zaufania, spodziewamy się z takąż samą ufnością w tylekrotnie doświadczoną ich wierność i uczciwość, z jaką My na tron Naszych Ojców wstąpili, że i w tym ważnym kroku będą wiernie stali przy Naszym boku i podług swoich sił wspiérali Nasze, tylko dla dobra ojczyzny zmierzające usiłowania, aby takowym za łaskawą pomocą Boga na dobrem powodzeniu niezbywało.

Dokumentalnie z Naszym własnoręcznym podpisem i wyciśniętą królewską pieczęcią. Dan w Berlinie dnia 3. lutego 1847.

(L. S.) Fryderyk Wilhelm.

*) Wszystkie te trzy rozporządzenia umieścimy w dalszych numerach Gazety Lwowskiéj.

NOWINY.

W numerze 4tym tegorocznych »*Rozmaitości*« naszych donieśliśmy o nowym, bardzo ważnym wynalazku odbywania operacyj chirurgicznych bez żadnego bolu. Odtąd po wszystkich już Gazetach czytaliśmy doniesienia z najznaczniejszych miast Europy o szczęśliwém zastosowaniu tego środka. Miło nam donieść, że i w naszym kraju robiono już doświadczenia w téj mierze. Jak wiadomo, używa się w tym celu pary *eteru siarkowego*, który przy oddychaniu niém, wprowadza człowieka w tak mocne (narkotyczne) uśpienie, iż przez kilka a nawet i więcéj minut (wedle indywidualności) żadnego nie ma czucia. Doświadczenia, które już w téj mierze w stolicy naszéj odbyto, zbierzemy póżniéj w jedno, i udzielimy naszym czytelnikom. Tymczasem zaś umieszczamy tu wyjątek ze sprawozdania z **Rzeszowa** nam nadesłanego: na dniu 8. b. m. użyli tamtejsi lekarze tego środka, do odbycia w szpitalu operacyi *raka wodnistego* (Wasserkrebs), który u 19-letniéj dziewczyny rozciągnął się już był do szérokości dwóch dłoni. Gdy żaden ze znanych środków już nie skutkował, wypadało wypalić raka żelazem do białości rozpalonem: jestto nader bolesna operacyja, jak sobie łatwo wyobrazić. Owoż chora, przez napojenie parą eteru siarkowego w uśpienie narkotyczne wprowadzona, została w tym stanie przez minut blizko dwie, w którymto czasie dwa razy przesunięto żelazo do białości rozpalone, po powierzchni rakiem zarażonéj; chora nie dała żadnéj oznaki bolu, a przyszedlszy do siebie, nie wiedziała nic, co się z nią działo.

W téj chwili ma ona się dobrze i mniejszych boleści aniżeli przed operacyją doznaje. — I w Krakowie odbył profesor Bierkowski kilka pomyślnych operacyj w takiém narkotyczném uśpieniu.

Na pociechę miłośników zabaw maskowych donosimy, że jutro odbędzie się jeszcze jedna *reduta*. A chociaż ostatnia, powinnaby się doskonale udać, bo czysty z niéj dochód przeznaczony jest na tutejszy *instytut ubogich*.

W Peszcie zgorzał d. 2. b. m. nad ranem tamtejszy wielki *teatr*; pożar zaczął się od dachu; tylko garderobę i biblijotekę teatralną zdołano uratować.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

Handel Odesy w r. 1846.

Rok 1846 był najświetniejszym w rocznikach handlu Odesy, albowiem ogólna wartość handlowego obrotu wyniosła w tym roku 30,508,462 rubli śrebrnych, z któréjto sumy przypada 22,763,055 rubli śrebr. na wywóz, a 7,745,407 rubli śrebr. na przywóz. Jestto liczba, jakiéj Odesa nigdy jeszcze nie miała, i przewyższa o $4\frac{1}{2}$ milijonów rubli śrebr. obrót handlowy roku 1845.

Głównemi przedmiotami wywozu były: 1,953,316 czetwert' (czyli 3,418,303 polskich korcy) pszenicy, w wartości przeszło 15 milijonów rubli śrebrnych, i $291,898\frac{1}{2}$ czetwert' innego zboża, tudzież 20,439 czetwert' mąki; ogółem więc $2,267,653\frac{1}{2}$ czetwert' (blizko 4 milijony polskich korcy) zboża i mąki. Podobno żaden port kuli ziemskiéj nie poszczyci się tak znacznym wywozem zboża. Prócz tego zostało jeszcze na rok 1847 w zasobie: 725,000 czetwert' pszenicy, 95,000 czetwert' innego ziarna, i 30,000 czetwert' siemienia lnianego. A nawet i to jest już z małym wyjątkiem sprzedane, i byłoby zapewne już wywiezione, gdyby nie to, że żegluga z końcem grudnia ustać musiała. Nadzwyczajny ten ruch w handlu zbożem wyniknął z wielkiego pokupu dla dotkniętéj nieurodzajem zachodniéj Europy, mianowicie dla Anglii, Belgii i Francyi; także i nowa ustawa zbożowa angielska przyczyniła się do tego z swéj strony. Piérwsza z tych przyczyn utrzyma zapewne i na wiosnę r. b. wysokie ceny, a druga utrwali i nadal handel zbożowy Odesy i wszystkich rosyjskich portów morza Czarnego i Azowskiego, uwalniając ten handel od owych chwiejnych cen, jakie dawniejsza skala cłowa z sobą prowadziła. — Prócz zboża wywieziono też z Odesy w roku 1846 większą niż zwykle ilość łoju topionego; wełny zaś i siemienia lnianego mniéj niż w poprzedzających latach.

Także i przywóz do Odesy nigdy jeszcze nie był tak znacznym jak w roku 1846, i byłby jeszcze większym, gdyby nie to, że wszyscy rzucili się do handlu zbożem, który wszystkie kapitały wziął w siebie. Dlategoto w ilości główniejszych do Odesy wprowadzonych przedmiotów, nie wiele widać różnicy w porównaniu z poprzedzającym rokiem, i tylko te co do ilości postąpiły, od których cło wchodowe od lipca r. 1846 zniżone zostało; takiemi są szczególnie kawa i drzewo farbierskie. Inne przedmioty przywozu są po części takie, których Rosyi brak w własnym kraju, jakoto: wina i owoce zagraniczne, po części zaś materyjały surowe do fabrykacyi potrzebne, mianowicie: bawełna, jedwab', oliwa, cukier surowy i t. d. Wyroby fabryczne nie wynoszą więcéj niż czwartą część całego przywozu, a wartość ich zaledwie że milijon rubli śrebrnych w zwyczajnych latach przenosi.

I ruch okrętów był odpowiedni ruchowi handlowemu: zawinęło bowiem w roku 1846 do Odesy 1441 okrętów, po większéj części bardzo ładownych; a 1312 takich dobrze obładowanych okrętów odpłynęło z tegoż portu. Zapłata za przewóz była w tym roku bardzo wysoka.

Z powyższych podań okazuje się, że Odesa jest teraz jednym z piérwszych spichrzów zbożowych dla Europy. Ciągłe zaś wzmaganie się wywozu świadczy nietylko o nadzwyczajném rozwinięciu się handlu w tym porcie, ale także o rozszérzeniu się w południowéj Rosyi rolnictwa i przemysłowości. Jużto sama żyzność ziemi i znaczny jéj obszar daje téj części Rosyi dość łatwe współzawodnictwo z innemi krajami Europy w dostarczaniu zboża, tego najgłówniejszego źródła bogactwa tego kraju. Jedynie tylko trudności, które po części zachodzą w dostawie zboża z sąsiednich gubernij do Odesy, mogłyby innym krajom dać pierwszeństwo co do ceny cerealijów. Dla tego też poprawienie komunikacyj lądowych i wodnych, zakładanie dobrych gościńców i udoskonalenie żeglugi na rzekach, są dla handlu téj części Rosyi istotnym, koniecznym warunkiem; a skoro ten osiągniętym zostanie, wtedy bogactwo Odesy i dobry byt całéj Rosyi południowéj, staną na długie czasy na niewzruszonéj posadzie. *(Journal d'Odessa.)*

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner 7. Rozmaitości.)

Redaktor J. N. Kamiński. — Nakładem Spadkobierców Franciszka Krattera.
(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.)